

Dr Roger Green, Chrześcijaństwo amerykańskie, sesja 8, Religia i rewolucja amerykańska

© 2024 Roger Green i Ted Hildebrandt

Zaczynamy. Powiem tylko kilka rzeczy, zanim zaczniemy, a potem przejdziemy do naszego konspektu. Rozmawialiśmy o ojcach założycielach i ich religijnych rozumieniach.

Próbowałem ostatnio udowodnić, że byli deistami, myślę, że większość z nich, w każdym razie ci, którzy poruszają, kształtują i wstrząsają. Byli deistami. Nie byli tym, co moglibyśmy nazwać ewangelicznymi chrześcijanami, ale trzeba się temu przeciwstawić.

Nie widzisz tego w ten sposób. Jeśli rozumiesz ojców założycieli w inny sposób, musisz o tym porozmawiać. To naprawdę bardzo ważne i powinniśmy o tym porozmawiać.

Zaraz się z tobą zgodzę, Aaronie. Jedna rzecz z poprzedniego dnia, której być może nie wyjaśniliśmy wystarczająco jasno, to to, że nie ma wątpliwości. Jednak, gdy spojrzysz na ojców założycieli i bez względu na to, co dokumenty mają do powiedzenia, nie ma wątpliwości, że istniały moralne, etyczne, judeochrześcijańskie ramy tego wszystkiego. Teraz, nie używali języka, którego użyłby purytanie, gdyby zakładali kraj, ani języka, którego użyłby Pielgrzymi lub Roger Williams, gdyby zakładali kraj, ale nie ma wątpliwości, że istnieje moralne, etyczne, judeochrześcijańskie ramy i rodzaj fundamentu dla tego wszystkiego.

Nie ma co do tego wątpliwości. Teraz, były próby, aby w pewien sposób podważyć te moralne, etyczne ramy w amerykańskim życiu i kulturze. Nie ma co do tego wątpliwości.

Znany teolog i historyk Kościoła z University of Chicago, Martin Marty, był trochę wyzwaniem. To było kilka lat temu, ale trochę wyzwaniem było to, co ludzie mówili: och, tak naprawdę nie mamy judeochrześcijańskich ram, fundamentów itd., a on powiedział, że musielibyście przeprowadzić lobotomię wśród Amerykanów, aby pozbyć się tego rodzaju judeochrześcijańskich ram, w których żyjemy w naszym wspólnym życiu. Musielibyście przeprowadzić lobotomię i musielibyście odciąć im połowę mózgu lub cały mózg, aby przekonać ich, że nie ma judeochrześcijańskich fundamentów ani życia razem, w pewnym sensie. To jest to.

To część naszej kultury. To część naszej religii obywatelskiej. Nie ma co do tego wątpliwości, i może nie podkreślaliśmy tego, albo może ja w ogóle tego nie podkreślałem ostatnio, ale to jest mniej więcej tam, gdzie skończyliśmy.

Jesteśmy w trakcie tej dyskusji, ale Aaron, miałeś pytanie. Tak. Okej, jasne.

Wielu z tych chrześcijan mówiłoby o tym, że musimy do jednego wrócić, więc byłem ciekaw twojej opinii, czy to prawda, czy co oni mówią. Czy oni w jakiś sposób nawiązują, czy nie? Myślę, że mają rację. Mam na myśli, że myślę, że mamy tam judeochrześcijańskie podstawy, i nie jestem pewien, czy musimy do nich wracać, ale musimy o tym dużo więcej dyskutować, i jest tak, jak powiedział Martin Marty, jeśli spróbujesz to wyrzucić, jeśli spróbujesz udawać, że możesz zbudować jakiś rodzaj dobra wspólnego w Ameryce, nie biorąc tego poważnie pod uwagę i nadal będąc skutecznym, musiałbyś lobotomizować naród amerykański, bez wątpienia. Jeśli jednak patrzą wstecz na wojnę o niepodległość i na to, co z niej wynikło, pod względem założenia kraju i wszystkiego, jeśli patrzą wstecz na to jako na bardzo ewangeliczny czas i wydarzenie religijne, to musiałbym im to zakwestionować.

W rzeczywistości porozmawiamy o uczęszczaniu do kościoła w czasie rewolucji; w niektórych miejscach nastąpił znaczny spadek, ponieważ ludzie byli bardziej zainteresowani wydarzeniami politycznymi niż życiem politycznym i religijnym. Więc jeśli spoglądają wstecz na jakąś złotą erę, a my ją mieliśmy, a teraz jej nie mamy, myślę, że warto rzucić wyzwanie i omówić. Więc to, wicie, jesteśmy w środku rozmowy, więc błogostawcie wasze serca.

Okej, będziemy kontynuować. Jestem na stronie 13 sylabusa, jeśli to pomoże, i mamy wykład piąty, Religia w amerykańskiej rewolucji. Rozmawialiśmy o deizmie; rozmawialiśmy o ojcach założycielach, a teraz musimy porozmawiać o C, reakcji kościołów.

Więc reakcja kościołów, i zamierzam przedstawić wprowadzenie do tego, a następnie przyjrzymy się różnym kościołom, które były naprawdę ważne w czasie wojny o niepodległość i jak się w tym czasie ustabilizowały. Przyjrzę się tym najważniejszym. Okej, teraz jedno słowo, którego użyję w kontekście tego, w kontekście tego wprowadzenia numer jeden, to słowo wolność religijna.

Wolność religijna staje się znakiem rozpoznawczym tego, czym się zajmujemy, chrześcijaństwa w amerykańskim życiu publicznym, ale wolność religijna staje się znakiem rozpoznawczym tego. Teraz, jak osiągnęliśmy wolność religijną? Jak, jak to się stało, że stało się to znakiem rozpoznawczym amerykańskiego chrześcijaństwa? Cóż, chciałbym wspomnieć o kilku rzeczach na ten temat. Więc, i to wszystko w ramach wprowadzenia numer jeden tutaj.

Okej, pierwszą rzeczą, która pomogła przyznać wolność religijną, było coś, o czym mówiliśmy już tyle razy, ale to były liczne, liczne grupy religijne, które istniały tutaj w czasie rewolucji. Istnieje wielość kościołów religijnych i wielość wyznań religijnych. Oznaczało to, że wielość wyznań religijnych była tak naprawdę kontrolą nad tym, aby któraś z denominacji nie stała się swego rodzaju wyznaniem państwowym.

Więc, przy wszystkich tych różnych wyznaniach wokół i rozkwitających, wiele z nich rozkwitających, to jest kontrola nad tym, by jedno nie stało się dominującym. Więc to po prostu nie, to nie miało się wydarzyć w amerykańskim życiu publicznym i się nie wydarzyło. Więc to jest pierwsze.

Więc drugą rzeczą, o której również wspomnieliśmy, jest ogromna odległość między europejskimi kościołami a Nowym Światem. Więc ten wielki ocean oddzielający europejskie kościoły od Nowego Świata oznaczał, że europejskie kościoły nie mogły utrzymać swojego uścisku nad wyznaniem w tym Nowym Świecie. Po prostu nie miały zdolności ani mocy, aby to zrobić.

Więc to jest numer dwa, który pomaga tej wolności religijnej iść naprzód. Więc trzecią rzeczą jest ogrom kontynentu, na którym dopiero co odkrywa się, jak ogromny jest ten kontynent, na którym żyjemy. Więc, i ta ogromność, gdy popychasz na zachód, popychasz na południe, ta ogromność oznaczała, że jeden wyznanie nie będzie kontrolował tego, co się dzieje, gdy przesuwasz się na zachód lub gdy przesuwasz się na południe.

To byłoby niemożliwe. Okej, inną rzeczą, która umożliwiła tę wolność religijną, jest prawdziwe pragnienie dobrobytu ekonomicznego na tym świecie, w tym Nowym Świecie. Ci ludzie nie tworzyli po prostu zupełnie nowego rodzaju życia politycznego i kultury.

Oczywiście, oni również tworzyli nową gospodarkę. Teraz, z tym pragnieniem nowego życia ekonomicznego i dostatniego życia ekonomicznego, różnice religijne zostały pominięte w sile roboczej. Każdy mógł dołączyć do siły roboczej, i czy jesteś osobą religijną, chrześcijaninem, Żydem, niechrześcijaninem, czy należysz do tego czy innego wyznania, nie miało to znaczenia, ponieważ istnieje rodzaj wspólnego dobra ekonomicznego, które próbujemy osiągnąć tutaj, w Nowym Świecie.

I tak, byli szczęśliwi, że mogli przeoczyć tam różnice religijne. Inną rzeczą, która dzieje się w kontekście tej wolności religijnej, jest to, że jest więcej tolerancji w Anglii, która kontroluje niektóre z tych ziem. Było więcej tolerancji w Anglii, co było pomocne, ponieważ Brytyjczycy nadal mieli taką kontrolę.

Teraz, oczywiście, w końcu, niektórzy z was mogą być pochodzenia brytyjskiego. Ja też, ale w końcu ich wyrzuciliśmy, oczywiście. Ale z tego powodu, więc oto przykład.

Kiedy wieszaliśmy purytanów na Boston Common, jednym z powodów, dla których purytanie przestali wieszać purytanów na Boston Common, był król Karol II. Za króla Karola II w Anglii uchwalono Akt Tolerancji. I zasadniczo król Karol II powiedział, że nie będziemy już tego robić w naszych koloniach.

Oczywiście, to było przed całą amerykańską wojną o niepodległość. Ale jest ten rosnący rodzaj tolerancji, który pojawia się również w amerykańskim życiu publicznym. Inną rzeczą, która pomogła tej wolności religijnej, były grupy z tego, co nazywamy lewym skrzydłem Reformacji i lewym skrzydłem purytanów.

Okej. I tak, oni tutaj kwitną. Teraz, co mamy na myśli, kiedy mówimy o lewym skrzydle Reformacji lub lewym skrzydle purytanów, co mamy na myśli, kiedy to mówimy? Mamy na myśli bardziej radykalną stronę Reformacji lub bardziej radykalną stronę purytańskiego życia i purytańskiej religii.

Więc ludzie na lewym skrzydle Reformacji byliby ludźmi, być może; wspomnieliśmy już o niemieckich Dunkersach. Pamiętasz Dunkersów? Byli wyznaniem na lewym skrzydle Reformacji lub mennonitami. Jeszcze nie mówiliśmy o mennonitach, ale byli na lewym skrzydle Reformacji.

Byli w bardziej radykalnym skrzydle Reformacji. Bardziej radykalnym skrzydłem purytanów byliby ludzie tacy jak kwakrzy i baptyści. Przyjmują trochę purytańskiej teologii, ale ją radykalizują, prawda? Więc to lewe skrzydło Reformacji i lewe skrzydło życia purytańskiego, ma wpływ na amerykańską wolność religijną, ponieważ ci ludzie zaczynają rozkwitać.

Kwakerzy nigdy nie sądzili, że rozkwitną. Pierwsze dwie kobiety odesłano do domu. Następnie czterech mężczyzn i cztery kobiety powieszono na Boston Common.

Więc prawdopodobnie mieli pewne wątpliwości, czy kiedykolwiek rozkwitną w tym nowym świecie, ale tak naprawdę rozkwitli w Rhode Island, a następnie w Pensylwanii, która stała się... Jak nazywa się Pensylwania? Jak nazywamy Pensylwanię? Ktoś? Pensylwania? Nazywamy ją stanem kwaków, Pensylwania, stan kwaków. Czy kiedykolwiek to słyszałeś? Stan kwaków? Okej. Więc to jest stan kwaków.

No więc tak to wygląda. Tak czy inaczej, jest tu sporo rozkwitu. Więc, okej.

Inną rzeczą jest wolność religijna; przyznanie tej wolności religijnej jest jasnym dowodem na to, że państwo może być uporządkowane. Państwo może być współczujące. Państwo może być sprawiedliwe i nadal pozwalać na wolność religijną.

Więc nie potrzebujesz religijnej jednolitości, żeby państwo było takim państwem, jakie ci ludzie próbują stworzyć. Nie potrzebujesz tego. Nie musisz tego mieć.

Możesz stworzyć uporządkowane państwo. Możesz stworzyć uporządkowane społeczeństwo. Możesz stworzyć sprawiedliwe społeczeństwo, współczujące społeczeństwo bez religijnej dominacji jednej grupy religijnej.

Następnie wspomnieliśmy o wolności religijnej. Wspomnieliśmy również o pierwszym wielkim przebudzeniu. Pierwsze wielkie przebudzenie pomogło w pewien sposób stworzyć podwaliny, ramy dla tej wolności religijnej, ponieważ ludzie w pierwszym wielkim przebudzeniu wierzyli w rozdział kościoła od państwa, czy to z anglikańskiego punktu widzenia, czy z holenderskiego punktu widzenia reformy, czy z punktu widzenia kongregacji, ale wierzyli w rozdział kościoła od państwa.

Więc pierwsze wielkie przebudzenie niosło ze sobą pewne realne obietnice dla amerykańskiej rewolucji. Więc, okej. A potem jest jeszcze jedna rzecz jako wprowadzenie: wkraczamy w XVIII wiek.

To jest wiek rozumu, wiek racjonalności. Z pewnością deizm jest konstruowany w tym wieku rozumu. Tak więc wchodzimy w bardzo racjonalny czas, bardzo rozsądny czas, rozsądnosc chrześcijaństwa, tego typu rzeczy.

I tak, że ta rozsądnosc chrześcijaństwa, ci ludzie wierzą mocno w absolutną wolność religijną. Wierzyli w wolność religijną. I tak są prawdziwymi zwolennikami wolności religijnej, niekoniecznie z otwierania Biblii, ale są zwolennikami wolności religijnej z rozsądnego punktu widzenia, racjonalnego punktu widzenia.

Tak właśnie żyją cywilizowani ludzie, pozwalając na tę wolność religijną, a nie na konformizm religijny. Tak więc to jest pierwsza rzecz, jeśli chodzi o reakcję kościołów, ten sposób wprowadzenia, wolność religijna jest naprawdę bardzo ważna. Teraz przyjrę się niektórym kościołom, które naprawdę rozkwitły, myślę, że można powiedzieć, trochę i miały ciekawe życie w czasie rewolucji.

Więc wybierzmy najpierw anglikanizm, ponieważ anglikanizm był ewidentnie dość ważny. A więc co się dzieje z anglikanizmem? Okej. Wybrałem anglikanizm, ponieważ anglikanizm, chociaż był krytyczny i ważny, i pomógł ukształtować myślenie tak wielu ludzi, o których mówiliśmy, zarówno politycznych, jak i religijnych, anglikanizm najbardziej ucierpiał w wyniku amerykańskiej rewolucji.

I nie jesteś tym zaskoczony. Więc, okej. Pozwól, że podam ci kilka statystyk.

Pod koniec wojny o niepodległość szacuje się, że około 70 000 anglikanów wróciło do domu, ponieważ byli Brytyjczykami. Byli lojalnymi poddanymi brytyjskimi. Szacuje się więc, że około 70 000 anglikanów opuściło to miejsce i wróciło do domu.

Szacuje się, że pod koniec wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych we wszystkich koloniach pozostało tylko około 10 księży anglikańskich. Teraz znam kościoły, które mają lokalnie więcej niż 10 księży anglikańskich w jednym kościele. To było naprawdę, naprawdę druzgocące dla kościoła anglikańskiego, społeczności anglikańskiej, kościoła anglikańskiego, przywódcy anglikańskiego naprawdę cierpieli.

Bolało tak bardzo, że faktycznie zmieniono nazwę denominacji. Nazwa denominacji, oczywiście, brzmiała Anglican lub Church of England, ponieważ to właśnie tutaj się pojawiło. Zmienili nazwę z Anglican lub Church of England.

Zmienili to na Protestancki Kościół Episkopalny. Więc używają słowa Episkopalny, aby w pewien sposób zademonstrować ustrój kościelny, rodzaj hierarchii, episkopat Kościoła Anglikańskiego. Ale stał się znany jako Protestancki Kościół Episkopalny i oczywiście został skrócony dla wielu ludzi, którzy po prostu nazywali go Kościołem Episkopalnym.

To pokazuje, jak doszło do zmiany w tej społeczności anglikańskiej, że uznali, że faktycznie będą musieli zmienić nazwę, ponieważ słowo anglikański byłoby szkodliwe, gdyby zachowali ten termin. Albo gdyby zachowali termin Kościół Anglii zaraz po tym, jak wygraliśmy wojnę o niepodległość i wyrzucili ich, to też nie byłoby dobre. Więc zmienili nazwę na tę.

Czy nadal mają powiązania z arcybiskupem Canterbury? Nadal mają powiązania z arcybiskupem Canterbury. To dobre pytanie, ponieważ musimy pamiętać, że w polityce Kościoła anglikańskiego arcybiskup Canterbury nie jest taki jak papież. Papież w rzeczywistości, wiesz, w pewien sposób rządzi Kościołem rzymskokatolickim na całym świecie.

Jednakże arcybiskup Canterbury jest raczej jednym z równych sobie, który nie rządzi kościołem anglikańskim, ale pomaga kościołowi anglikańskiemu w różnych wspólnotach anglikańskich i tak dalej, które są ze sobą powiązane. Więc tak, kościoły anglikańskie, kościoły episkopalne, które pozostały, nadal mają powiązania z arcybiskupem Canterbury. Ale nie ma już wielu anglikanów i nie ma już wielu księży.

Więc to staje się problematyczne. Episkopalny pochodzi po prostu ze sposobu rządzenia, episkopatu, hierarchii. Jak rządzą swoim kościołem.

Polityka kościelna, uważali, że to będzie dobry termin, który zdefiniuje, czym jest kościół. Nie chcieli Anglikańskiego ani Kościoła Anglii. Okej, więc Kościół Anglikański.

No dobrze, teraz ludzie, którzy zostali, muszą mieć biskupa. Muszą mieć kogoś, kto poprowadzi kościół episkopalny, który pozostał. Osobą, którą wybrali, był Samuel Seabury.

Więc Samuel Seabury jest naprawdę pierwszym biskupem Kościoła Episkopalnego w Ameryce. Teraz musi wrócić do Europy, aby zostać wyświęconym, aby otrzymać święcenia, i to robi. Ale jest wyświęcony, jest konsekrowany i przybywa tutaj jako pierwszy Kościół Episkopalny, jako pierwszy lider Kościoła Episkopalnego.

Więc teraz decyduje, Samuel Seabury decyduje, że muszą zorganizować konwencję. Musieli zgromadzić, po wojnie o niepodległość, Episkopalian na konwencji, aby spróbować ustalić, dokąd mają się udać w przyszłości. Więc konwencja odbyła się w 1785 roku.

W 1785 r. odbyła się pierwsza konwencja kościoła episkopalnego w Ameryce. Samuel Seabury jest biskupem i to on jest odpowiedzialny. Teraz zgadnij, gdzie to się odbyło.

Nie wiem, gdzie zorganizowali swoją pierwszą konwencję, ale możesz wiedzieć. Czy ktoś chce zgadnąć? Filadelfia. Filadelfia wydawała się być miastem z wyboru. Pamiętacie baptystów, Association i presbiterian? Tak było z anglikanami, albo z episkopalianami, oni tam byli.

Teraz wiedzieli, że aby wzrastać i rozwijać się, będą potrzebować więcej przywództwa. Wybrali więc dwie inne osoby, które były bardzo ważne dla historii Kościoła Episkopalnego. Wybrali dwie inne osoby, aby pomóc Samuelowi Seabury w przywództwie.

Wybrali człowieka o nazwisku William White i został biskupem Pensylwanii. Nie był to mały okręg, oczywiście, ale mały pod względem liczby Episkopalian, ale duży pod względem okręgu, duży pod względem, wiesz, masy lądowej. I wybrali człowieka o nazwisku Samuel Provoost na biskupa Nowego Jorku.

Oczywiście, to holenderskie imię. A ja, szczerze mówiąc, nigdy nie przyglądałem się historii Samuela Provoosta, ale byłoby ciekawie to zrobić na waszych komputerach, ale nie teraz. Więc, ale on, wiesz, oczywiście, że to holenderskie imię.

więc, czy miał holenderskie korzenie reformowane i tak dalej, ale został biskupem Nowego Jorku. Więc, okej. Więc co oni teraz muszą zrobić, ci biskupi muszą, muszą w pewien sposób zjednoczyć Kościół Episkopalny w Ameryce.

Muszą w pewien sposób ukształtować Kościół Episkopalny. Muszą w pewien sposób nadać mu kształt. Okej.

Więc trzy rzeczy stają się dla nich ważne, gdy próbują kształtować amerykański kościół episkopalny. Są trzy rzeczy, które stają się dla nich dość krytyczne. Okej.

Po pierwsze, powiedzieli, że jest to bardzo zgodne z amerykańskim duchem, ale powiedzieli, że na naszych ogólnych konwencjach, kiedy spotykamy się na ogólnej konwencji kościoła, nie tylko księża się spotykają, ale także świeccy się spotykają. Więc to było pierwsze. W Ameryce, kiedy mamy nasze ogólne konwencje, to księża i świeccy się spotykają, aby podejmować decyzje dotyczące przyszłości kościoła.

Teraz, gdy ty, nie jesteś tym zaskoczony. To jest bardzo, wiesz, właśnie osiągnęliśmy wolność polityczną i religijną. Mamy wolność religijną.

I tak, z pewnością chcesz, aby to było prawdą również w życiu kościoła. Okej. Numer dwa, i nie mam przykładów na to, ale numer dwa, modlitewnik musi zostać trochę przerobiony, aby sprostać amerykańskim potrzebom.

Więc amerykańscy episkopaliści nie będą się modlić za króla Anglii ani królową Anglii. Oni po prostu nie są, wiecie, jesteśmy w innym świecie i innej rzeczywistości. Więc musicie zmienić księgę modlitw powszechnych, aby sprostać potrzebom Amerykanów, tej nowej Ameryki.

Więc w pewnym sensie pracują nad tym w kontekście swojego kultu. Więc, okej. I numer trzy, stwierdzili, że wśród Episkopalian były różnice zdań na temat wojny.

I byli jeszcze episkopalian, którzy byli anty-Brytyjczycy. Byli też episkopalian, którzy byli prorewolucyjnymi ludźmi wojny. Okej.

Biskupi decydują, że nie możemy tego dłużej mieć. Musimy zakończyć wojnę. To zostało postanowione.

To nowy naród. Niezależnie od tego, czy zgadzasz się z wojną o niepodległość, czy nie, musimy się tu zjednoczyć. Musimy znaleźć wspólny głos dla amerykańskich episkopalian.

Więc było wiele uzdrowień, które miały miejsce po wojnie o niepodległość wśród Episkopalian. Więc Kościół Anglikański bardzo cierpiał, ale wyszedł z tego. I ludzie tacy jak Seabury, White i Provost są tymi, którzy pomagają, nie wiem, zebrać to do kupy, wiesz, i zidentyfikować.

Czy są jakieś pytania dotyczące Anglikanów? Jakies pytania dotyczące Kościoła Anglikańskiego, teraz Kościoła Episkopalnego Protestantów? Tak, Porter? Powiedziałeś, że Seabury musiał wrócić do Wielkiej Brytanii, aby zostać wyświęconym. Tak. Czy to nadal dotyczy Kościoła Episkopalnego? Nie, ponieważ teraz, kiedy został wyświęcony i został biskupem, mógł wyświęcić White'a i Provosta.

Więc w Ameryce, w Kościele Episkopalnym, biskup wyświęca księdza. Teraz biskup reprezentuje arcybiskupa Canterbury, ale biskup wyświęca księdza. Więc teraz, gdy mamy biskupów, jest OK, powiedzieliby.

Tak. Tak, Nikki? Powiedziałaś, że papież jest oddzielny od kościoła anglikańskiego. Jasne.

Ale czy oni również są na tej samej stronie? Nie, papież nie jest postacią. Kościół anglikański jest całkowicie odrębny od kościoła rzymskokatolickiego pod względem hierarchii. Jeśli chodzi o sposób zarządzania kościołem, w pewnym sensie, w kościele rzymskokatolickim papież zarządza kościołem rzymskokatolickim.

Oczywiście, że ma pomoc, ale nie jest tak w kościele anglikańskim ani episkopalnym. Arcybiskup Canterbury nie kieruje teraz amerykańskimi episkopalanami ani Amerykanami. Teraz mamy tu nieco inną rzeczywistość, ponieważ niektórzy z was mogą do niej należeć.

Nie wiem, jakie jest twoje pochodzenie, ale w Ameryce mamy teraz grupę episkopalan, którzy opuścili kościół episkopalny i aby się zidentyfikować, nazywają siebie kościołem anglikańskim. Więc teraz mamy znowu kościoły anglikańskie w Ameryce, ale pierwotnie, z powodu wojny o niepodległość, nazwa została zmieniona na kościół episkopalny. Ale w ciągu ostatnich, co, 10, 15, może 20 lat, mamy teraz znowu kościoły anglikańskie w Ameryce.

Ale czy to anglikańskie czy episkopalne, nie są w żaden sposób rządzone przez arcybiskupa Canterbury. Arcybiskup Canterbury może, pastor jest w pewnym sensie głównym pastorem, może im pomóc, zachęcić ich do robienia pewnych rzeczy i tak dalej, ale nie, arcybiskup Canterbury nie ma politycznego ramienia, jak papież. Tak.

Tak, Matt. Przepraszam. Tak.

Jasne. To samo dotyczy próby założenia swojego kościoła poprzez jego identyfikację, a nie przez Kościół Anglii, co byłoby obraźliwe dla ludzi w Szkocji, albo, chyba że nazywasz siebie Kościołem Irlandii, na przykład, ludzi. Więc z tego samego powodu nie chcę identyfikować się z Anglikanami lub Anglikami.

Widzisz, co mam na myśli? Więc jest tam podział. Więc tak, w Ameryce zrobili to samo; zrobili to również. Coś jeszcze tutaj? Okej.

To jest anglikanizm. Tak zareagowali na kościół. Nie mówiliśmy wiele o Kościele Rzymskokatolickim, więc to dobre miejsce, aby zacząć o tym mówić.

No więc, okej. Pierwszą rzeczą, którą chcemy powiedzieć o Kościele Rzymskokatolickim, jest to, że w czasach amerykańskiej rewolucji stanowili oni bardzo, bardzo, bardzo małą mniejszość. Jest kilku rzymskich katolików, ale stanowią oni niewielką mniejszość.

Jednak ich miejsce w życiu publicznym uległo poprawie z dwóch powodów. Tak więc miejsce, jakie zajmowali rzymscy katolicy w życiu publicznym, życiu cywilnym amerykańskiego życia, uległo poprawie z dwóch powodów. Po pierwsze, uległo poprawie z powodu tej atmosfery wolności religijnej lub wolności religijnej.

Więc jeśli mamy być religijni, jeśli naprawdę mamy wierzyć w wolność religijną, wolność religijną w Ameryce, musimy pozwolić rzymskim katolikom rozkwitnąć. Nie możemy tłumić rzymskich katolików. Po drugie, byli rzymscy katolicy, którzy służyli w wojnie o niepodległość, którzy walczyli w rewolucji i którzy pomogli wyrzucić Anglię.

I byli bardzo patriotycznymi ludźmi. Byli postrzegani jako bardzo patriotyczni ludzie, więc ludzie akceptowali ich z tego powodu i chętnie przyjmowali ich pomoc w walce z rewolucją. Więc te dwie rzeczy sprawiły, że katolicy rzymscy znaleźli mały, ale ważny punkt zaczepienia w amerykańskim życiu publicznym.

Więc to jest mniej więcej tam, gdzie wszystko się zaczyna. Okej. Po wojnie o niepodległość musi być ktoś, kto poprowadzi katolików.

Musi być ktoś, kto jakoś zjednoczy rzymskich katolików. Okej. Więc osobą, która to zrobiła, był człowiek o nazwisku John Carroll.

John Carroll zostaje rzymskokatolickim przywódcą w Ameryce, pierwszym rzymskokatolickim przywódcą w Ameryce. Dobrze. Teraz on, John Carroll, jest biskupem.

Ostatecznie został biskupem w Baltimore, Maryland. Pamiętaj, Maryland nie został założony przez rzymskich katolików, ale pamiętaj, że było wielu rzymskich katolików, którzy przybyli do Maryland, ponieważ Maryland stał się swego rodzaju schronieniem dla rzymskich katolików. Więc John Carroll zostaje tam liderem.

Okej. John Carroll, nie, jest księdzem, a potem zostaje wyświęcony na biskupa, a potem zostaje arcybiskupem. Więc zostaje tam liderem.

Okej. Teraz, co zrobimy tutaj, to jest, po prostu lubię to robić dla zabawy, ale to, co zrobimy tutaj, to po prostu, będziemy zgadywać, będziemy zgadywać, a potem mam krótką historię do opowiedzenia, ale będziemy zgadywać. Jakie były Twoim zdaniem najważniejsze miasta rzymskokatolickie w Ameryce na tym wczesnym etapie, zaraz po rewolucji w latach 1780. i 1790.? Jakie byłoby najważniejsze miasto rzymskokatolickie, w którym ostatecznie byłby arcybiskup? To jest ktoś, kto naprawdę rządzi.

No cóż, co to by było? To byłoby, zamierzam, to byłoby Baltimore. To byłoby Baltimore. Zaczynamy.

To byłoby Baltimore, Maryland, gdzie jest arcybiskup. Okej. Jak dotąd, wszystko w porządku.

A co z innymi miastami? Nowy Jork byłby kolejnym. I w końcu w Nowym Jorku byłby biskup. W Nowym Jorku było wielu katolików, więc to byłoby ważne.

Okej. Inne miasto? Filadelfia i Boston. Boston i Filadelfia byłyby również bardzo ważnymi miastami, w których byliby biskupi.

Teraz Boston ma bardzo ciekawą historię katolicyzmu rzymskiego, w którą zagłębimy się, gdy wejdziemy w XIX wiek. Ale jest jeszcze jedno miejsce, które było bardzo ważne w tym, wiecie, latach 1780., 1790., jeśli chodzi o rodzaj Kościoła rzymskokatolickiego i kierowanie Kościołem rzymskokatolickim. Zastanawiam się, czy któryś z was zgadnie to miejsce, to ostatnie miejsce.

Zobaczmy, czy uda nam się zgadnąć parę rzeczy, Aaronie. Nie, ale to dobry strzał. Ktoś inny? Prawdziwe miasto? Ktokolwiek? Tak.

To dobry strzał, ale nie, to nie do końca prawda. Więc, ktoś jeszcze? Zgadniemy jeszcze raz. Czy ktoś ma jakiś strzał?

Wenham, Massachusetts? Nie, nie Wenham, Massachusetts. Cóż, tak się składa, że zamierzasz, wiesz, mam historię na ten temat, którą ci opowiem, żebyś mógł zrobić sobie małą przerwę, kiedy będę mówił. Tak się składa, że to Bardstown, Kentucky.

Bardstown, Kentucky. Tak blisko. Był biskup w Bardstown, Kentucky.

To pierwsza diecezja Zachodu. Zauważ, że biskup sprawował władzę nad Kościołem Rzymskokatolickim od Wielkich Jezior do Głębokiego Południa. Wyobraź to sobie.

To dużo ziemi do pokrycia. I od gór Allegheny po Missisipi. Bardstown zostało wybrane na stolicę, ponieważ znajdowało się w środku tego, w pewnym sensie w centrum tej masy lądowej.

Więc ten biedny biskup z Bardstown, Kentucky, musi podróżować z Wielkich Jezior na południe. Musi podróżować z Gór Allegheny do rzeki Missisipi. To prawie połowa kontynentu, która podlega jego jurysdykcji.

Więc to dużo ziemi. Ale chcę, ale zamierzam. Właściwie, opowiem ci historię o tym. Więc tak jest.

Oto moja historia o Bardstown, Kentucky. I możesz odpocząć, podczas gdy ja opowiadam swoją historię. W Bardstown uczęszczałem do Asbury Theological Seminary w Wilmore, Kentucky.

W samym środku Kentucky, niedaleko Lexington, Kentucky. I jest tam największy klasztor trapistów na świecie, który znajduje się w Bardstown, Kentucky. Niedaleko od seminarium, do którego chodziłem.

To jest Opactwo Getsemani. I tak się stało, że mój profesor historii kościoła zabierał nas na rekolekcje. Zabierał swoją klasę na rekolekcje do Opactwa Getsemani.

A może znasz Opactwo Gethsemani, jeśli słyszałeś o Thomasie Mertonie. Ponieważ Thomas Merton, a jeśli nie czytałeś niczego Thomasa Mertona, jest coś na twojej liście lektur na lato. Siedmiopiętrowa Góra i inne rzeczy.

Ale tak czy inaczej, Thomas Merton był mnichem w opactwie Gethsemane, w samym środku Kentucky, niedaleko. Więc moja krótka historia, podczas gdy ty po prostu odpoczywasz tutaj, jest taka, że pojechaliśmy na rekolekcje w piątkowy wieczór, sobotę i niedzielę do opactwa Gethsemane. Teraz mogą tam przychodzić tylko mężczyźni, więc tylko mężczyźni z klasy mogą iść z profesorem.

Trapiści przysięgają ubóstwo, posłuszeństwo opatowi i czystość. A potem mają standardową regułę absolutnego milczenia, co nas zafascynowało. Opat oczywiście pozwolił niektórym mnichom rozmawiać z nami, bo byliśmy tam, żeby porozmawiać o teologii, teologii protestanckiej kontra teologia katolicka.

Więc opat tam był, powiedział kilku mnichom, że przydzielam was do tej grupy, gdy przyjdą i wszystko. Ale pierwszą rzeczą, którą zrobili mnisi, było oprowadzenie nas, więc ubóstwo, chodziłeś, każdy mnich miał małą celę, a było jedno łóżko i jedno krzesło, a nad łóżkiem była mała półka z kilkoma rzeczami osobistymi. Czystość polega na tym, że gdy złożą ostatnie śluby, nigdy więcej nie zobaczą innej kobiety w swoim życiu, więc nigdy nie zobaczą swojej matki, ciotek, sióstr i wszystkiego innego.

Gdy składają śluby zakonne, ubóstwo i czystość, ale potem posłuszeństwo opatowi, absolutne posłuszeństwo opatowi. Są zakonem milczącym, co jest bardzo interesujące. Więc nie mówią; mają siedem czuwań dziennie, podczas których śpiewają wielkie chorały gregoriańskie, ale nie prowadzą konwersacji w absolutnym porządku milczącym, z wyjątkiem tych, którym udzielono pozwolenia na mówienie do nas.

Nigdy nie zapomnę, krótko mówiąc, ale przyjechaliśmy, to pięknie zbudowany, przepiękny klasztor, ale nigdy nie zapomnę, jak przyjechaliśmy w piątkowy wieczór, przyjechaliśmy, a lał ulewny deszcz, ciemno, burzowo, deszczowo, burzowo, pioruny i wszystko. Więc przyjechaliśmy do tego pięknego, przepięknego klasztoru, a mnich pokazał nam każdemu z nas własny pokój. Każdy z nas miał swój własny mały, oddzielny pokój jednoosobowy.

I pamiętam, że byłem w swoim pokoju i zacząłem rozpakowywać kilka rzeczy, i przypadkiem spojrzałem na drzwi do pokoju, które były zamknięte, oczywiście, ale drzwi między podłogą a początkiem drzwi, było może kilka cali przestrzeni. Więc tak się złożyło, że spojrzałem i zobaczyłem kogoś stojącego przed moim pokojem. I wszystko, o czym mogłem pomyśleć, to morderstwo w klasztorze.

Czy to mój czas? Moja rodzina nawet nie będzie wiedziała, że tu jestem, więc nigdy mnie tu nie znajdą. Więc, wow, pomyślałem, o, to ciekawe. Tak czy inaczej, poszliśmy spać, a następnego ranka nie wstaliśmy; oni wstali o drugiej w nocy. My nie wstaliśmy dokładnie o drugiej, ale wstaliśmy o piątej.

Kiedy wstaliśmy, oni już wykonali wiele obowiązków i odprawili mszę. Zjedli już śniadanie i wszystko inne, kiedy nas obudzili. Więc zacząłem pytać moich towarzyszy o to doświadczenie, a oni powiedzieli, och, my też mieliśmy takie samo doświadczenie; zauważyliśmy, że ktoś stoi za naszymi drzwiami. Więc zapytaliśmy mnicha, o co w tym wszystkim chodzi. I myślę, jaka to piękna lekcja gościnności, ponieważ kiedy mają gości w klasztorze, umieszczają imię gościa na drzwiach, a potem przez całą noc mnich chodzi od drzwi do drzwi i modli się za osobę w tym pokoju po imieniu, a potem po prostu czuwa przez całą noc.

Więc nigdy nie byliśmy sami, zawsze byliśmy otoczeni modlitwą przez całą noc w tym klasztorze, ponieważ mnich wracał przez całą noc, aby modlić się za mnie i za każdego z nas. Uważałam to za coś pięknego. Ale potem mieliśmy weekend i był to bardzo, bardzo fascynujący weekend.

Ale kto by pomyślał, że Bardstown w Kentucky będzie twoim zdaniem jednym z najważniejszych biskupstw Kościoła rzymskokatolickiego w tym czasie? To nazwa, której prawdopodobnie nigdy byś nie wymyślił, gdybyśmy ciągle pytali, gdzie twoim zdaniem to jest? Niemniej jednak, to moja historia Bardstown w Kentucky i historia mojego klasztoru. Okej, więc to jest Kościół rzymskokatolicki, a Kościół rzymskokatolicki zaczyna się tu w pewien sposób ugruntowywać. Okej, czy są jakieś pytania o anglikanizm, teraz Kościół episkopalny, lub o Kościół rzymskokatolicki? Są jakieś pytania? Okej, w trzecim punkcie na twojej liście dam ci przerwę. Zrób sobie pięciosekundową przerwę, a potem przejdziemy do trzeciego punktu o amerykańskim metodyzmie i dowiemy się, co dzieje się w amerykańskim metodyzmie.

Okej, kiedy mówimy o amerykańskim metodyzmie, musimy zacząć od pewnego rodzaju, nie chcę powiedzieć, założyciela metodyzmu, bo nim nie był, ale musimy zacząć od Johna Wesleya. Oto John Wesley, a na dole jest zdjęcie Wesleya, na wypadek gdybyście nie wiedzieli, ale oto on, 1703 do 1791. Więc, krótko mówiąc, nie zamierzam podawać żadnej biografii Wesleya, bo odwiedził Amerykę tylko raz.

Skupimy się na tym, co wydarzyło się w Ameryce, ale w skrócie, John Wesley był księdzem anglikańskim z Oksfordu. Odbił jedną podróż misyjną do Ameryki i Georgii, ale nie był tam zbyt długo. Więc cała jego posługa, posługa trwająca całe życie, naprawdę odbywała się w Anglii, z powrotem w Anglii, Irlandii, Walii, Szkocji, miejscach takich jak to.

Krótko mówiąc, John Wesley odkrył, że jest księdzem anglikańskim, więc jest wyświęcony. Jest wyświęcony w anglikańskiej posłudze. To, co odkrył w kościele anglikańskim, było dla niego bardzo przerażające, gdy został księdzem.

Odkrył, że anglikanie, gdy już zostali ochrzczeni lub wstąpili do kościoła, odkrył, że 30 lat później, 40 lat później, 50 lat później, ci ludzie nie wiedzieli nic więcej o Biblii, nic więcej o Jezusie, nic więcej o religii niż w dniu, w którym zostali nawróceni, confirmowani lub wstąpili do kościoła anglikańskiego. Był tym naprawdę przerażony, że wydawało mu się, że religia, chrześcijaństwo, powinno być wzrostem w łasce Bożej. Powinno być cudownym rodzajem ćwiczenia we wzrastaniu w łasce Bożej, a Ewangelia Mateusza 22 stała się jednym z jego ulubionych tekstów.

Powinieneś kochać Boga i kochać bliźniego. I to wyrażenie, to bardzo bogate wyrażenie kochania Boga i kochania bliźniego powinno pomóc ci w twoim ogromnym wzroście świętości. I tak Wesley zaczął głosić to przesłanie.

Zaczął głosić przesłanie, a potem, przez 53 lata, miało miejsce odrodzenie wesleyańskie w Anglii, 53 lata. Tak więc, działo się to w tym samym czasie, co nasze pierwsze wielkie przebudzenie. Była tam pewna paralela.

A częścią tego, co tak bardzo pomogło odrodzeniu, były hymny jego brata Charlesa, Charlesa Wesleya. Charles Wesley napisał 6000 hymnów w ciągu swojego życia. Były lata, kiedy pisał hymn każdego dnia swojego życia.

I wiedziałbyś, że niektóre z tych rzeczy pomogły w pewnym sensie utrzymać ruch. Miłość boska, wszystkie miłości przewyższające, czy może powinienem zyskać zainteresowanie miłością zbawiciela i tak dalej? Więc słuchaj, jak śpiewają aniołowie heroldowie.

Więc nie będziemy śpiewać, ale to w porządku. Ale więc odrodzenie było bardzo udane. Teraz, metodyzm był ruchem, który miał na celu reformę Kościoła anglikańskiego.

Tak więc, metodyzm nie był odrębnym wyznaniem. Był ruchem reformującym Kościół Anglikański i wnoszącym nowe życie do Kościoła Anglikańskiego. W ten sposób można powiedzieć, że John Wesley był założycielem metodyzmu.

Był, w tym sensie, założycielem metodyzmu. Ale nie był założycielem nowego wyznania. To nastąpi później.

Teraz termin metodyzm pojawił się, gdy John Charles Wesley i George Whitfield przypomnieli sobie, że Whitfield również pochodził z Oksfordu. Ale gdy byli w Oksfordzie, termin ten pojawił się, ponieważ byli tam studentami i spotykali się nie tylko po to, aby studiować, chociaż to był pierwotny powód, dla którego się spotykali. Najpierw spotykali się, aby studiować, ale później rozwinęło się to w studiowanie pism świętych, modlitwę i posługę wśród biednych ludzi w Oksfordzie.

To się rozwinęło. I tak dostało nazwę szyderstwa od innych studentów. Inni studenci nazywali tych ludzi metodystami.

Żyją metodycznie. Modlą się metodycznie. Studiują Biblię metodycznie.

Więc są metodystami. Więc przyjęli to jako odznakę honorową. I powiedzieli, tak, jesteśmy metodystami.

I tak oto przyjęli termin dla swoich ruchów odnowy. Pamiętacie termin Kwaker? Termin Kwaker był pierwotnie terminem pogardliwym, który, jak powiedzieli, przyjmujemy ten termin Kwaker dla siebie, jak również dla innych terminów.

Tak więc powstał metodyzm. Teraz, zanim wybuchła wojna o niepodległość Stanów Zjednoczonych, John Wesley wysłał ośmiu misjonarzy metodystów do kolonii przed rozpoczęciem wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Tak więc ośmiu z nich przybyło do kolonii i mieli przynieść odnowę kościołom anglikańskim.

Ale gdyby tak się zdarzyło, że mieliby również okazję głosić innym ludziom i zdobywać ludzi dla Jezusa i tak dalej, to również by to robili. Byli w większości wędrownymi ludźmi, którzy przyjechali, jak John Wesley. Teraz nie znasz imion wszystkich ośmiu, którzy przyjechali, ale najważniejsze nazwisko tej osoby, najważniejszego misjonarza, który przybył, to Francis Asbury.

Oto imię Francis Asbury. A jeśli ktokolwiek z was wie cokolwiek o Asbury College lub mojej alma mater, Asbury Theological Seminary, nazwanej na cześć Francisza Asbury'ego. Dlaczego więc on jest najważniejszy, który przybył przed wojną? Co się tu dzieje z Francisem Asburym? Jest najważniejszy, ponieważ jest jedynym, który tu został.

Wszyscy pozostali siedmiu misjonarzy wrócili do domu, ponieważ nie zgadzali się z rewolucją, która tu zachodziła, tak jak John Wesley. John Wesley uważał za przerażające, że próbowaliśmy obalić Anglię siłą. Uważał to za raczej przerażające.

Więc jedna osoba zostaje, a tą osobą jest Francis Asbury. Więc Francis Asbury jest wierny swoim korzeniom metodystycznym i po wojnie o niepodległość nadal stara się pomagać anglikanom, którzy pozostali. Oczywiście nie było ich wielu, ale on również głosił ewangelię każdemu.

Więc Francis Asbury naprawdę został wędrownym kaznodzieją metodyzmu w Ameryce, tak jak John Wesley został wędrownym kaznodzieją w Anglii. Okej. Teraz, jedna rzecz wydarzyła się podczas odrodzenia metodystycznego w Anglii, i powiedz mi, dlaczego to nie powinno się wydarzyć.

Jedną z rzeczy, która wydarzyła się podczas odrodzenia metodystów w Anglii, jest to, że John Wesley zaczął używać świeckich kaznodziejów w swoim ruchu metodystycznym. W porządku. To trochę wątpliwe, aby używać świeckich kaznodziejów, ale także John Wesley zaczyna wyświęcać księży, aby posługiwali w Anglii metodystów, którzy próbowali przynieść odrodzenie do kościoła anglikańskiego, zaczęli wyświęcać księży.

Okej. A teraz, co jest nie tak z tym obrazkiem? Kto, co jest nie tak z tym obrazkiem? John Wesley sam jest księdzem. Jest prezbiterem.

On jest księdzem. Co jest nie tak z tym obrazkiem? Jasne. Przyjmuje na siebie urząd, w pewnym sensie, pracę biskupa, ponieważ tylko biskup może wyświęcać księży do posługi.

Odpowiedź Johna Wesleya na to była taka, że kiedy otworzyłem Biblię, nie widziałem żadnej różnicy między biskupem a prezbiterem. Biskup jest księdzem. Ksiądz jest biskupem.

Nie widział żadnej różnicy, więc uważał, że miał rację, więc nie miał z tym problemu. Staje się to punktem spornym, chociaż nigdy nie wyrzucili go z Kościoła Anglikańskiego, z Kościoła Anglii. Nigdy tego nie zrobili.

Zmarł jako ksiądz anglikański, więc nigdy go nie wyrzucili. Okej. Teraz John Wesley wie, co ma wspólnego z tymi amerykańskimi metodami; jednak musi dać; musi mieć tam kogoś, kto również jest wyświęcony.

Musi mieć tam kogoś, kogo metodyści będą podziwiali jako wyświęconego przywódcę ewangelii. Francis Asbury był osobą świecką, więc to, co zrobił John Wesley, to przysłał bardzo ważnego metodystę z Anglii, Thomasa Coke'a. Thomas Coke był już wyświęcony.

Jest księdzem w Kościele Anglikańskim w Anglii, a Thomas Coke zostaje wysłany do Ameryki z wyraźnym celem wyświęcenia Francisasa Asbury'ego na duchownego. Więc to jest jego zadanie. Pamiętajcie, Thomas Coke również nie jest biskupem, ale Wesley

proceedzi bardzo kontrowersyjny spór z Kościołem Anglikańskim o to, kto ma prawo do wyświęcania, kto jest biskupem i tak dalej.

Więc Thomas Coke przybył na prośbę Wesleya i, krótko mówiąc, wyświęcił Francisz Asbury'ego na pastora 24 grudnia 1784 roku. Nazywa się to Konferencją Bożonarodzeniową, ponieważ w Wigilię Francisz Asbury został wyświęcony. Konferencja Bożonarodzeniowa odbyła się w Baltimore w stanie Maryland, ponieważ Baltimore stało się siedzibą ruchu metodystycznego w koloniach. Okej, więc teraz, jeśli kiedykolwiek będziesz na terenie kampusu Asbury College lub Asbury Theological Seminary, to jest zdjęcie. Nie wyszło zbyt dobrze, ale po prostu znalazłem to z Google. To jest zdjęcie z tej Konferencji Bożonarodzeniowej, a to jest zdjęcie Thomasa Coke'a w jego białych anglikańskich szatach i wkładającego ręce, a także innych duchownych wkładających ręce na Francisz Asbury'ego w Baltimore w stanie Maryland w 1784 roku.

Tak więc to był naprawdę oficjalny początek metodyzmu w Ameryce. Okej, teraz, krótko mówiąc, metodyzm nie oderwie się od anglikanizmu, Kościoła Anglii ani Kościoła Episkopalnego. Nie oderwie się aż do śmierci Johna Wesleya.

Kiedy John Wesley zmarł w 1791 roku, zaczęło pojawiać się wiele wyznań metodystycznych. Niektórzy z was mogą być tutaj metodystami, ale kiedy John Wesley zmarł w 1791 roku, zaczęło pojawiać się wiele wyznań metodystycznych, a nawet w Ameryce. Teraz, częścią tej długiej historii jest Coke i Bishop w Ameryce Coke i Bishop; ze względu na niezależność amerykańskiego ducha, John Wesleyowi wydawało się, że zakładają tutaj kościół.

Był trochę nerwowy po tym, jak Francisz Asbury został wyświęcony. John Wesley był trochę nerwowy z powodu tego, co ci ludzie robili, i o dziwo, żeby John Wesley dostał zawału serca, zaczęli nawet nazywać siebie biskupami. Coke i Asbury zaczęli nazywać siebie biskupami.

Jeśli nazywasz siebie biskupem, brzmi to tak, jakbyś miał inny kościół w swoich rękach. Nie wiem, co dzieje się tam w Ameryce. Więc wezwał ich do domu, powiedział im, żeby wrócili do domu, a oni oczywiście powiedzieli, nie, dziękuję, zostaniemy tutaj, bardzo dziękuję.

Więc metodyzm, ale technicznie rzecz biorąc, wyznania metodystyczne nie powstały przed 1791 rokiem. Tak więc metodyzm jakoś przetrwał okres wojny o niepodległość, z Francisem Asburym, Thomasem Coke i innymi. Ale teraz, kiedy naciskasz na metodyzm, metodyzm jest nadal dość mały w koloniach, ale metodyzm będzie się mocno rozwijał w następnym stuleciu.

Oto więc historia metodyzmu. To jest bardzo, bardzo ważne. Okej, więc teraz mamy trzy.

Mamy Kościół Anglikański, Kościół Rzymskokatolicki i mamy amerykański metodyzm. Więc czy macie jakieś pytania dotyczące tych trzech wyznań, jak sobie radziły, jak sobie radziły, jak manewrowały i pracowały, aby przetrwać okres wojny o niepodległość? Okej, środa, książki, notatki, ale głównie, mam na myśli piątek, książki, notatki. Będziemy głównie rozwodzić się nad naszymi książkami, koncentrować się na naszych książkach i wspólnie się czegoś nauczymy.

W piątek nie będzie wykładów. Wszystko jest tylko indukcyjne. Miłego dnia.
Do zobaczenia w piątek.